

UZASADNIENIE

Sąd w oparciu o całokształt materiału dowodowego, ustalił następujący stan faktyczny:

A. W. i jej syn J. W. mieszkają w W. przy ul. (...). Posiadają oni psa rasy poskowiec bawarski. Od bliżej nieokreślonego czasu do dnia 24 maja 2018 r. o różnych porach dnia, często przez czas 6-8 godzin, w tym ok. godziny 05:00 i po godzinie 22:00 zwierzę to szczekało i było uciążliwe dla otoczenia, czym zakłócano spokój domowy mieszkańcom bloku, na co A. W. nie reagowała.

W mieszkaniu znajdującym się piętro niżej lecz nie bezpośrednio pod mieszkaniem A. W. mieszka M. C. (1) z mężem W. N. (1) i córką I. N.. M. C. (1) kilkakrotnie wzywała na miejsce Policję, która potwierdziła wydobywające się z mieszkania szczekanie psa i nieobecność właścicieli. Wzywana była również Straż Miejska i organizacje ochrony zwierząt, jednakże nic to nie pomogło.

Na klatce schodowej miała również miejsce sytuacja, w której pies A. W. naszczekał na córkę M. I.. Wywołało to u dziewczynki lęk przed psami i zaczęła uczęszczać na terapię psychologiczną. Wobec tego szczekanie psa wydobywające się z mieszkania A. W. bardzo źle wpływa na jej stan zdrowia.

M. C. (2) próbowała dojść do porozumienia z A. W., jednakże właścicielka psa nie chciała współpracować. A. W. i J. W. ponadto wnieśli wniosek o ściganie M. C. (1) podnosząc, że ich nęka.

Mąż M. W. N. i inni lokatorzy: D. O. z (...), P. T. z (...) oraz pokrzywdzona A. M. z (...) mieszkająca bezpośrednio pod mieszkaniem A. W. potwierdzili głośne szczekanie psa.

Między M. C. (1), W. N. (2) a A. W. doszło w innej sprawie toczącej się między nimi przed tut. Sądem do mediacji w dniu 18 kwietnia 2019 r., w wyniku której zawarli ugodę, dotyczącą m. in. tego, że gdy A. W. lub J. W. będą na dłuższy okres opuszczać mieszkanie zastosują wobec psa obrożę antyszczekową.

Sąd ustalił powyższy stan faktyczny na podstawie: częściowo wyjaśnień A. W. (k. 18, 78-79), częściowo zeznania J. W. (k. 107-108), zeznań oskarżycielki posiłkowej M. C. (1) (k. 1v, 4, 79-81), pokrzywdzonej A. M. (k. 11, 81-82) i świadków: W. N. (2) (k. 82-83), N. K. (k. 106-107), notatki urzędowej (k. 8), pisma z załącznikiem (k. 20-21), kopi wniosku o ściganie (k. 27-28), wykazu interwencji (k. 89), kserokopii notatników służbowych funkcjonariuszy Policji (95-104v), nagrania odtworzone na rozprawie (k. 75, 108-109), zdjęć pisma (k. 110), wykazu hałasów (k. 111), kopii sprawozdania z przebiegu mediacji (k. 113), kopii ugody mediacyjnej (k. 114), zaświadczenia o uczęszczaniu na terapię psychologiczną przez I. N. (kl. 116-117).

Obwiniona A. W. ma obecnie 62 lata, pracuje i uzyskuje dochód w wysokości 2.000 zł miesięcznie, nikogo na utrzymaniu nie posiada, żadnego majątku znacznej wartości nie posiada, nie była karana (dane osobopoznawcze, k. 41, 77-78).

Obwiniona A. W. w toku czynności wyjaśniających nie przyznała się do zarzucanego jej czynu i wyjaśniła, że podejmuje działania aby szczekanie było jak najmniej uciążliwe (k. 18). W postępowaniu przed Sądem, również nie przyznała się do winy i wyjaśniła, że dokłada wszelkich starań żeby pies był jak najmniej uciążliwy. Jej zdaniem to oskarżycielka posiłkowa M. C. (1) stwarza problemy, gdyż przeszkadzają jej wszystkie psy, a sama miała uciążliwe płaczące dziecko. Obwiniona wyjaśniła, że w nocy pies nigdy nie zostaje sam, na weekendy zabiera go na działkę. Jedynie w ciągu dnia, gdy oskarżycielka jest w pracy pies pozostaje bez opieki (k. 78-79).

Sąd zważył co następuje:

Sąd nie dał wiary wyjaśnieniom obwinionej, niemal co do całości. Wersja obwinionej, która nie przyznaje się do popełnienia czynu, w ocenie Sądu, stanowi przyjętą przez nią linię obrony, która jest sprzeczna z pozostałym, uznanym

za wiarygodny materiałem dowodowym, jak również całkowicie nieprzekonująca z punktu widzenia logiki i zasad doświadczenia życiowego. Zeznania świadków M. C. (1), A. M., W. N. (2), N. K., a nawet syna obwinionej J. W. w zakresie w jakim potwierdził, że pies szczeka, gdy w domu nie ma opiekunów i możliwe, że zostaje sam w mieszkaniu przez około ośmiu godzin, powodują, że wyjaśnienia obwinionej, która nie przyznaje się do zarzucanego jej czynu są całkowicie nieprzekonujące. Ponadto nieosobowy zgromadzony materiał dowodowy również świadczy o tym, że pies obwinionej szczekał w sposób uciążliwy. Świadczą o tym: nagrania odtworzone na rozprawie i wykaz hałasów, notatka urzędowa (na okoliczność rozpytania innych lokatorów, którzy potwierdzili odgłosy szczekającego psa), oraz kserokopie notatników służbowych funkcjonariuszy Policji wraz z wykazem interwencji (na okoliczność trzech zgłoszeń o szczekaniu psa).

Sąd obdarzył wiarą wyjaśnienia obwinionej w zakresie, w którym potwierdziła, że pies zostaje sam w mieszkaniu, gdy ona wychodzi do pracy, czyli na okres około ośmiu godzin w ciągu dnia, co zostało potwierdzone m.in. w zeznaniach J. W..

Sąd uznał za wiarygodne zeznania oskarżycielki posiłkowej M. C. (1), która dokładnie opisała i udokumentowała wszelkie uciążliwości związane ze szczekaniem psa obwinionej A. W..

Sąd uznał za wiarygodne również zeznania pokrzywdzonej A. M., która mieszka bezpośrednio pod mieszkaniem obwinionej. Potwierdziła ona, że zdarzają się dni, gdy w ogóle nie słychać psa, ale są dni, że szczeka pół godziny, godzinę lub pół dnia, a szczekanie jest tak głośne, że słychać je przy włączonym telewizorze.

Sąd nie odmówił waloru wiarygodności również zeznaniom W. N. (2), który mieszka wspólnie z M. C. (1). Potwierdził on, że szczekanie psa jest bardzo uciążliwe, gdyż trwa około cztery, a nawet godzin. Powoduje to, że jego rodzina staje się nerwowa i nie potrafi normalnie funkcjonować.

Sąd nie znalazł podstaw do kwestionowania wiarygodności zeznań w/w osób, które to zeznania są wzajemnie ze sobą zgodne, zostały potwierdzone w wyjaśnieniach obwinionej A. W., zeznaniach J. W. w części, której Sąd dał wiarę oraz w nieosobowym zebranych materiale dowodowym. Świadkowie zeznawali pod rygorem odpowiedzialności karnej, jasno i konsekwentnie przedstawili przebieg zdarzenia, który był spójny i logiczny oraz korespondował z pozostałym zebranych w sprawie materiałem dowodowym osobowym i nieosobowym, który Sąd uznał za wiarygodny. Dlatego też Sąd uznał zeznania te za pełnowartościowy materiał dowodowy, przydatny do oparcia na nim ustaleń faktycznych, uznając, że osoby te zeznawały zgodnie ze swoją pamięcią.

Za wiarygodne w części Sąd uznał zeznania J. W., który jest synem obwinionej, w zakresie w jakim potwierdził, że w przypadku gdy pies zostaje sam, to zdarza się, że zaszczeka oraz, że pozostaje w ciągu dnia sam na około osiem godzin. Zeznania w tym zakresie zostały potwierdzone w wyjaśnieniach A. W., zeznaniach pokrzywdzonej, oskarżycielki posiłkowej i świadkach oraz nieosobowym materiale dowodowym.

Sąd nie dał mu jednak wiary w zakresie w jakim zeznał, że pies jest spokojny i szczeka jedynie 5 minut, bowiem w sytuacji gdy nikogo nie ma w domu odgłosy szczekania słyszą tylko sąsiedzi, a nie właściciele, których nie ma w domu. Wobec powyższego zeznania w tym zakresie są całkowicie niewiarygodne, gdyż nie zostały przedstawione żadne dowody o tym świadczące.

Sąd uznał za wiarygodne w całości zeznania N. K. - funkcjonariusza Policji, który w ramach wykonywania obowiązków służbowych dokonał rozpytania lokatorów mieszkań w bloku, w którym słyszalne było szczekanie psa. Z analizy zeznań tego świadka w kontekście pozostałego ujawnionego w sprawie materiału dowodowego w żaden sposób nie wynika, aby istniał jakikolwiek racjonalny powód ku temu, by świadek ten, będący dla obwinionej osobą zupełnie obcą, składał zeznania na jej niekorzyść. Zeznania tegoż świadka są, w ocenie Sądu, w pełni wiarygodne i nie zawierają żadnych sprzeczności, które dyskredytowałyby ich moc dowodową, a co za tym idzie zasługują na wiarę.

Wątpliwości Sądu nie budziła również wiarygodność zgromadzonego w sprawie nieosobowego materiału dowodowego ujawnionego na rozprawie. Dokumenty zgromadzone w toku niniejszego postępowania zostały ocenione swobodnie

z uwzględnieniem zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego. Rzetelności sporządzenia tych dokumentów oraz ich prawdziwości strony nie kwestionowały w toku postępowania, natomiast Sąd nie znalazł powodów, aby odmówić im tych cech i z tego względu nie odmówił im wiary i mocy dowodowej.

Zdaniem Sądu, wszystkie ocenione wyżej dowody tworzą logicznie powiązaną całość i pozwalają na ustalenie stanu faktycznego zgodnie z zasadami prawidłowego rozumowania oraz wskazaniem wiedzy i doświadczenia życiowego.

Sąd zważył co następuje:

W ocenie sądu, swobodna analiza ustalonego wyżej stanu faktycznego uprawnia do przyjęcia, że obwiniona w ramach zarzucanego jej czynu w bliżej nieustalonym czasie do dnia 24 maja 2018 roku w W. przy ul. (...), utrzymując psa, nie zachowała zwykłych środków ostrożności i nie dołożyła starań by zwierzę to nie szcekało i nie było jak najmniej uciążliwe dla otoczenia, czym zakłóciła spokój domowy mieszkańcom bloku, czyli popełniła czyn z art. 77 § 1 k.w. w zw. z § 26 ust. 2 Uchwały nr LXI/1631/2018 Rady Miasta S. W. z dnia 08 lutego 2018 roku w sprawie Regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie (...) W..

Odpowiedzialności za wykroczenie z art. 77 § 1 k.w. podlega, ten kto nie zachowuje zwykłych lub nakazanych środków ostrożności przy trzymaniu zwierzęcia. Przedmiot czynności wykonawczej czynu stypizowanego w art. 77 § 1 KW określony został jako zwierzę, którym może być również zwierzę domowe (zgodnie z art. 4 pkt 17 Ustawy o ochronie zwierząt zwierzęta tradycyjnie przebywające wraz z człowiekiem w jego domu lub innym odpowiednim pomieszczeniu, utrzymywane przez człowieka w charakterze jego towarzysza (M. Mozgawa, w: M. Mozgawa, Kodeks wykroczeń, 2009, s. 275). Czynność sprawcza została określona jako niezachowanie zwykłych lub nakazanych środków ostrożności przy trzymaniu zwierzęcia. Przez trzymanie zwierzęcia należy rozumieć sytuację, w której sprawca jest w posiadaniu, władztwie nad zwierzęciem. (W. Radecki, w: M. Bojarski, W. Radecki, Kodeks wykroczeń, 2016, s. 605; S. Bułaciński, Niezachowanie, s. 40). Czynność wykonawcza została określona jako zaniechanie. Czyn może być popełniony zarówno umyślnie, jak i nieumyślnie, zgodnie z ogólną regułą wysłowioną w art. 5 k.w.

Źródłem nakazanych zasad ostrożności mogą być przepisy prawa miejscowego, wydawane na podstawie ustawy z 13.9.1996 r. o utrzymaniu czystości i porządku w gminach (t.j. Dz.U. z 2018 r. poz. 1454 ze zm.). Wobec tego § 26 ust. 2 Uchwały nr LXI/1631/2018 Rady Miasta S. W. z dnia 08 lutego 2018 roku w sprawie Regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie (...) nakłada obowiązek na utrzymujących zwierzęta domowe do dołożenia starań, by zwierzęta te były jak najmniej uciążliwe dla otoczenia i nie zakłócały spokoju domowego.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt przedmiotowej sprawy – nie ulega wątpliwości w świetle wcześniej powołanych dowodów, że obwiniona nie dołożyła starań, by jej zwierzę było jak najmniej uciążliwe dla otoczenia i nie zakłócało spokoju domowego, a wobec tego nie zachowała nakazanych środków ostrożności przy trzymaniu zwierzęcia.

Wobec powyższego Sąd uznał obwinioną A. W. winną czynu z art. 77 § 1 k.w. w zw. z § 26 ust. 2 Uchwały nr LXI/1631/2018 Rady Miasta S. W. z dnia 08 lutego 2018 roku w sprawie Regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie (...) W..

Sąd w przedmiotowej sprawie nie dopatrywał się żadnych okoliczności, które wyłączałyby możliwość przypisania obwinionej winy. Obwiniona jest osobą dorosłą, w pełni sprawną intelektualnie i mającą doświadczenie życiowe, musiała więc mieć świadomość bezprawności swojego zachowania. Nie zachodziły żadne wątpliwości co do jej poczytalności, można zatem było wymagać od niego zachowania zgodnego z obowiązującymi normami prawnymi, a jej postępowania nic nie usprawiedliwia.

Wymierzając karę sąd rozważył przesłanki z art. 33 § 1 i 2 k.w., to jest ustawowe zagrożenie karą za wykroczenie, stopień szkodliwości społecznej czynu, indywidualno i ogólnoprewencyjne cele kary. W szczególności sąd obowiązany jest brać pod uwagę rodzaj i rozmiar szkody wyrządzonej wykroczeniem, stopień winy, pobudki i sposób działania obwinionego, warunki osobiste i majątkowe obwinionego, jego stosunki rodzinne sposób życia przed popełnieniem wykroczenia i zachowanie po jego popełnieniu.

Zgodnie z art. 47 § 6 k.w. oceniając szkodliwość społeczną wykroczenia należy brać pod uwagę rodzaj i charakter naruszonego dobra, rozmiar wyrządzonej lub grożącej szkody, sposób i okoliczności popełnienia czynu, wagę naruszonych przez sprawcę obowiązków, postać zamiaru, motywację sprawcy oraz stopień naruszenia i rodzaj naruszonych reguł ostrożności.

Wykroczenie z art. 77 § 1 k.w. zagrożone jest karą ograniczenia wolności, grzywny do 1000 złotych albo karą nagany.

Stopień społecznej szkodliwości czynu obwinionej był średni. Na ocenie tej zaważyło to, że w sprawie doszło do zawarcia ugody w wyniku mediacji, a wobec psa zastosowano obrozę antyszczekową.

Stopień winy należało również określić jako średni. Z jednej strony przewidzenie popełnienia czynu zabronionego było dla obwinionej łatwe gdyż miała wiedzę, że jej pies może szczekać gdy jest sam i zostawiała go samego w mieszkaniu, z drugiej jednak strony szczekanie odbywało się, gdy jej w domu nie było i tego nie słyszała, a o szczekaniu dowiadywała się dopiero od sąsiadów.

Ponadto uwzględnić należało sposób życia obwinionej przed popełnieniem czynu, tj. to że ma ona ustabilizowany tryb życia i dotychczas nie była karana.

W ocenie Sądu wymierzona kara nagany jest więc wystarczająca, aby zapobiec kolejnym naruszeniom przez obwinioną nakazanych środków ostrożności przy trzymaniu zwierzęcia, tym bardziej że została zawarta między oskarżycielką posiłkową a obwinioną ugoda. Jednocześnie kara ta winna osiągnąć cele ogólnoprewencyjne zapobiegając popełnianiu wykroczeń przez inne osoby. Pomimo jej niewielkiej dolegliwości cele kary zostaną spełnione. Jednocześnie kara ta nie jest zbyt dotkliwa, w stosunku do stopnia społecznej szkodliwości czynu i winy sprawcy, nie naruszając zasady proporcjonalności.

Zgodnie z art. 119 § 1 k.p.w. w razie skazania od obwinionego sąd zasądza wydatki na rzecz oskarżyciela posiłkowego, wobec tego zasądzono od niego na rzecz oskarżycielki posiłkowej M. C. (3) kwotę 504 złote tytułem zwrotu wydatków związanych z ustanowieniem pełnomocnika w sprawie. Przy określeniu wysokości wynagrodzenia pełnomocnika uwzględniono rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie z dnia 22 października 2015 r. (Dz.U. z 2015 r. poz. 1800). Na podstawie §11 ust. 2 pkt. 2 w/w rozporządzenia stawka minimalna za obronę przed sądem rejonowym w postępowaniu w sprawach o wykroczenia wynosi 360 zł. Przy określeniu wysokości wynagrodzenia uwzględniono udział pełnomocnika oskarżycieli posiłkowej na 3 terminach rozprawy oraz § 17 pkt. 1 w/w rozporządzenia, czyli podwyższenie o 20% wynagrodzenia za każdy następny dzień rozprawy.

Sąd, mając na uwadze zasady słuszności, na podstawie art. 624 §1 k.p.k. w zw. z art. 121 §1 k.p.w. zwolnił obwinioną od obowiązku uiszczania kosztów postępowania.